

Trudno oczywiście o wdziałanie tegoż temat dla dsiennikarskiej sensacji, wszystkie jednak tego rodzaju pogłoski są wyszane z palca. Siadomo oczywiste, że s juszniocy popierają idee bloków regionalnych, ale tylko pod warunkiem scharmonizowania ich działalności w ramach powszechnego systemu bezpieczeństwa. Zarówno gen. de Gaulle, jak i jego min. spraw zagr. oświadczyli komentatorowi, że są zdecydowani przeciw koncepcji rywalizujących ze sobą bloków. To samo wynika z oświadczeń prem. Churchilla. Jeśli chodzi o W. Brytanię, to jej kierownictwo stoi przed trudnym zadaniem uzgodnienia zobowiązań, wynikających z przystąpienia do Bloku Zachod. z niepisanyymi zobowiązaniami, które posiada w stosunku do innych uczestników Federacji Bryt. W rzeczywistości traktat franc.-ros. został naier przychylnie przez W. Brytanię powitany, gdyż bezpieczeństwo europ. zyskało teraz solidną podstawę w postaci trójporozumienia. Jest on najlepszym środkiem zbliżenia między wschodem a zachodem Europy i najlepszym zabezpieczeniem przeciwko niemi. rachubom na rozdzielenie kontynentu.-

Federacja górników franc. zażądała natychmiastowego upaństwowienia całego przemysłu górniczego. Właściciele zakład. górniczych nie powinni otrzymać żadnego odszkodowania, gdyż są sdrajcami, którzy w czasie okupacji wysługiwalili się Niemcom i robili z nimi interesy.- Zarząd powinien być wykonywany przez zespół, złożony z przedstawicieli rządu, górników i spozyców.-

Ang. działaczka socjalistyczna, Dorothy Pickels opiew. jeden z najciekawszych objawów w obec. Francji, jakim jest zbliżenie się socjalistami a katolikami. Pamiętając o życiu politycznym Francji przedwojennej przyzwyczailiśmy się do istnienia ostrego przedziału między obozem katolickim a obozem laickim, zwłaszcza lewicowym. W istocie rzeczy jednak już przed wojną nastąpiło zbliżenie między katolikami, ściśle mówiąc między kat. ruchem ludowym, a General. Konfederacją Pracy. W czasie okupacji nastąpił zupełny przewrót. Doszło do tego, że niedawno temu "CGT" po wyrzuceniu Niemców zaproponowała związkom kat. połączenie się w jedną organizację. Katolicy odmówili, gdyż ze względu